

Wyjazd dydaktyczny (STA) w ramach programu Erasmus+
Insitut Polytechnique Unilasalle – Rennes, Francja
12 – 16 stycznia 2026
dr Kamil Nieścioruk, Katedra Inżynierii Środowiska i Geodezji

Rennes jest stolicą położonego w północno-zachodnim krańcu Francji regionu Bretania. To liczące ok. ćwierć miliona mieszkańców miasto robi wrażenie dużą liczbą domów o konstrukcji szachulcowej (fot. 1).

Ciekawe, zwarte stare miasto ozdabiają budynki Parlamentu Bretanii, archikatedry św. Piotra, i innych kościołów, ale warto odwiedzić także Parc du Thabor czy targową halę na Place des Lices. Zwłaszcza w sobotę, gdy ma tu miejsce największe i drugie najstarsze targowisko Francji. Rennes jest też pełne studentów – studiuje tu prawie 70 tys. żaków. Największe uczelnie to Université de Rennes i Université Rennes 2. Ponadto jest tu wiele szkół inżynierskich. Część z nich jest zlokalizowana w kampusie Ker Lann, nieco na południe od miasta.



Fot. 1. Szachulcowa zabudowa jednej z uliczek starego miasta



Fot. 2. Budynek UniLaSalle na kampusie Ker Lann

Jedną z takich niewielkich (ok. 500 studentów) szkół jest Insitut Polytechnique Unilasalle. Pod tą nazwą istnieje od 2016, kiedy doszło do połączenia kilku uczelni. UniLaSalle ma szkoły na czterech kampusach we Francji: w Amiens, Beauvais, Rouen i właśnie Rennes (fot. 2). W tym ostatnim studenci kształcą się w zakresie inżynierii środowiska i zrównoważonego rozwoju, a więc tematach bliskich temu, co znajduje się w ofercie UP w Lublinie.

Cykl kształcenia w porównaniu do tego, z czym spotykają się Polscy studenci, cechuje kilka istotnych różnic. Bardzo praktycznym wymogiem jest zaplanowanie jednego semestru jako obowiązkowego wyjazdu w ramach programu Erasmus. Innym ciekawym rozwiązaniem jest (kilka razy w roku) prowadzenie zajęć w dwutygodniowych blokach tematycznych, w trakcie których studenci kształcą się tylko z zakresu jednego przedmiotu, co daje możliwość realizacji ciekawych, bardziej złożonych projektów. Mój pobyt w Rennes skorelowany był właśnie z jednym z takich bloków, gdy studenci poznawali narzędzia Systemów Informacji Geograficznej (GIS). Miałem okazję poprowadzić dla nich zajęcia z pozyskiwania danych przestrzennych (w tym danych otwartych z projektów społecznościowych), podłączania i korzystania z usług (na przykładzie WMS) oraz z redakcji mapy, w ramach których zajęliśmy się wizualizacją pozyskanych wcześniej informacji.

Po zajęciach natomiast można było poznać zabytki i atrakcje Rennes, także te kulinarne, z gryczanymi naleśnikami (galletes) podawanym w różnych wariantach (od całego dania – fot. 3, po „fast food” złożony z kiełbaski owiniętej w naleśnik) i cydrem na czele. Mając czas, można także pokusić się na poznawanie

uroków Bretanii poza jej stolicą, w tym uroczego nadmorskiego Saint-Malo, słynącego menhirami Carnac, czy położonej już w Normandii, najczęściej odwiedzanej po Paryżu lokacji we Francji, a mianowicie Mont-Saint-Michel (fot. 4). W styczniu jest tam zaskakująco pusto...



Fot. 3. Galette i cydr w misce



Fot. 4. Mont-Saint-Michel